

Sygn. akt: I C 318/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Ewa Sotko - Polak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Aneta Rozberg

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2016 r. w Biskupcu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.**

przeciwko D. M.

o zapłatę

Oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Powód **Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W.** pozwem z dnia 18 listopada 2015 roku (data prezenenty biura podawczego) domagał się zasądzenia od pozwanej D. M. kwoty 45.569,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, jak również zasądzenia kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez D. M. i R. P. w dniu 20- (...). umowy bankowej o nr (...). Pozwana nie wywiązała się z umowy i pierwotny wierzyciel dokonał przelewu przysługujących mu wierzytelności wobec pozwanej na rzecz powoda. Na kowtę dochodzona pozwem skład się kwota 28.368,12 zł jako należność główna oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 17.201,42 zł (pozew k.2-4).

Pozwana **D. M.** nie złożyła odpowiedzi na pozew. Na rozprawie w dniu 03 sierpnia 2016 roku wniosła o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazała, iż w całości zaprzecza twierdzeniom zawartym w pozwie. Podniosła również, iż powód nie wykazała wysokości zadłużenia, albowiem w jej ocenie zadłużenie jej niższe, gdyż spłacała kredy , ale z uwagi na znaczny upływ czasu nie posiada dokumentów mogący wskazać , jaką kwotę spłaciła (stanowisko przedstawione na rozprawie k. 64).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

W dniu 20 maja 2010 roku została zawarta pomiędzy D. M. a (...) S.A. Oddział w Polsce umowa kredyty restrukturyzacyjnego nr (...) na kowtę 28.368,12 zł (umowa k. 47-50).

Następnie w dniu 25 marca 2011 roku (...) S.A. Oddział w Polsce wystali Bankowy Tytuł Egzekucyjny stwierdzając, iż posiada wobec D. M. wierzytelność w wysokości 29.790,34 zł z tytułu w/w umowy (bankowy tytuł egzekucyjny k. 51).

W dniu 25 marca 2011 roku do Sądu Rejonowego w Olsztynie wpłynął wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przedmiotowemu Bankowemu Tytułowi Egzekucyjnemu (wniosek k. 52-53).

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2011 roku Sąd Rejonowy w Olsztynie X Wydział Cywilny w sprawie o sygn.akt XCO 2085/11 nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu w dniu 25 marca 2011 roku przez (...) S.A. Oddział w Polsce przeciwko D. M. (postanowienie k. 54-55, akta sprawy XCo 2085/11).

Wnioskiem z dnia 17 czerwca 2011 roku (...) S.A. Oddział w Polsce wystali do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie – R. K. o wszczęcie egzekucji przeciwko D. M. w oparciu o tytuł egzekucyjny tj. Bankowy Tytuł Egzekucyjny z dnia 25.03.2011r., któremu postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2011 roku w sprawie X Co 2085/11 zrosła nadana klauzula wykonalności przez Sad Rejonowy w Olsztynie. Postępowanie egzekucyjne prowadzone pod sygn.akt KM 1305/11 zostało postanowieniem z dnia 07 lutego 2012 roku umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji (akta Km 1305/11).

W dniu 26 kwietnia 2013 roku została zawarta pomiędzy (...) Bank (...) S.A. w W., a Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. umowa przelewu wierzytelności (umowa sprzedaży wierzytelności k.9-12).

Zgodnie z częściowym wykazem wierzytelności do umowy przelewu wierzytelności z dnia 26.04.2013 roku wobec D. M. przysługiwały następujące wierzytelności : kapitał -28.368,12 zł ,odsetki – 9.061,71 zł i koszty 522 z tytułu umowy z dnia 20.05.2010 roku (wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 13).

W dniu 14 października 2015 roku Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wystawiła pismo wyzywające D. M. do dobrowolnego uregulowania należności w wysokości 45.383,01 zł w terminie do dnia 22 października 2015 roku. W wezwaniu tym zawarta także została informacja dla w/w o dokonanej cesji wierzytelności (wezwanie, k.14-15.).

W dniu 13 listopada 2015 roku Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wystawiła wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/167/119/ (...) stwierdzając, iż posiada wierzytelność wobec D. M. na kwotę 45.596,54 zł z tytułu umowy z dnia 20.05.2010 r. o nr (...), z czego należność główna w kwocie 28.368,12 zł i odsetki w kwocie 17.201,42 zł (wyciąg k.8).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów. Za wiarygodne Sąd uznał także dokumenty prywatne, z uwzględnieniem, że stanowią one jedynie dowód złożenia oświadczenia w nich zawartego. Ich prawdziwość mimo, iż zostały złożone w kserokopiach, nie budziła wątpliwości Sądu, a i żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich prawdziwości.

W odniesieniu do dokumentów prywatnych, w rozumieniu art. 245 k.p.c., złożonych do akt niniejszej sprawy Sąd przyznał im walor prawdziwości, uwzględniając że stanowią one jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie w nich zawarte. Ich prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu, a żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich prawdziwości. Podkreślić należy, iż złożone do akt sprawy dokumentu prywatne zgodnie z art. 245 k.p.c., stanowiły jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Z dokumentem prywatnym - definiowanym w nauce jako każdy dokument pisemny, niespełniający kryteriów dokumentu urzędowego - art. 245 k.p.c. wiąże obalalne domniemanie jego prawdziwości i autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy który go własnoręcznie podpisał (por. orzeczenie SN z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82, niepubl.; orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 2000 r., I CKN 288/00, Prok. i Pr. 2000, nr 11, poz. 32, por. uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00, niepubl.). Podkreślić należy, iż dokumentom prywatnym, w przeciwieństwie do dokumentów urzędowych (art. 244 k.p.c.) ustawa nie nadaje waloru dowodu, iż okoliczności

stwierdzone w oświadczeniu są zgodne z prawdą. Dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, każda zaś osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistości (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82).

W ocenie Sądu żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozstrzygając niniejszą sprawę nie sposób stracić z pola widzenia faktu, iż pozwana na rozprawie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z treścią art. 118 k.c. termin przedawnienia wynosi lat dziesięć natomiast dla roszczeń okresowych oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata. Przepis ten, określający ogólne terminy przedawnienia, znajduje zastosowanie tylko wtedy gdy inny przepis, w stosunku do niego szczególnie, nie stanowi inaczej tj. gdy nie określa innego terminu, z upływem którego roszczenie ulega przedawnieniu.

Jak wynika natomiast z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r. (III CSK 02/07 wyrok SN, LEX nr 398487) do zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia nie jest wymagane, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca roszczenia, które wiąże się z tą działalnością.

Stosując wyżej przytoczone orzecznictwo, uznać należy, że termin skutecznego dochodzenia roszczenia wynosił w niniejszej sprawie 3 lata.

Stosując wyżej przytoczoną podstawę prawną, determinującą wybór terminu przedawnienia dla roszczeń przysługujących powodowi, uznać należy, że należność z tytułu umowy kredytowej wskazanej w uzasadnieniu pozwu uległa przedawnieniu, a w konsekwencji całe roszczenie.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 i 2 kodeksu cywilnego bieg przedawnienia przerywa się przez: 1) każda czynność przed sądem lub przed innym organem powołanym do rozpoznania spawa lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustania, albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia 2) uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje.

Uznanie, o którym mowa w powołanym przepisie, jest oświadczeniem wiedzy dłużnika wyrażającym intencję potwierdzenia istnienia zobowiązania względem oznaczonego wierzyciela. Warunkiem wywołania skutku polegającego na przerwaniu biegu przedawnienia jest złożenie oświadczenia o uznaniu przez dłużnika, bądź jego pełnomocnika lub przedstawiciela oraz wyraźne określenie potwierdzanego zobowiązania, które umożliwi jego identyfikację.

Analiza akt sprawy nie pozwala na stwierdzenie, iż znajduje się w nich oświadczenie pozwanej o jakim mowa w art. 123 § 1 pkt 2 kodeksu cywilnego.

P. doniosłość konsekwencji zrzeczenia się zarzutu, określonych w art. 117 § 2 kodeksu cywilnego, wymaga bowiem świadomego i celowego oświadczenia woli w tym zakresie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 1977 roku, IV PR 226/77, nie publ.).

Kwestia wpływu na bieg przedawnienia złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności nie jest rozstrzygana w orzecznictwie jednolicie. Rozbieżne są również stanowiska wyrażane w piśmiennictwie. Źródłem tych rozbieżności jest zawarte w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wymaganie, aby czynność przedsięwzięta była "bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia, albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia".

Według stanowiska przeważającego, wyrażonego najpierw w piśmiennictwie, za którym opowiedział się Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 24 września 1971 r., II CR 358/71 (Gazeta (...) 1972, nr 2, s. 2), z dnia 22 lutego 1973 r., III PRN 111/72 (nie publ.) i z dnia 4 sierpnia 1977 r., IV PR 160/77 (nie publ.) oraz w uchwale z dnia 20 lutego 1974 r., III

CZP 2/74 (OSNCP 1975, nr 2, poz. 18), wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu nie przerywa biegu przedawnienia. Według natomiast stanowiska, które znalazło wyraz w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1970 r., I PZ 2/70, ((...) 1970, nr 4, s. 68), i niewielu opracowaniach z zakresu literatury przedmiotu, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia.

Rozstrzygając zagadnienie prawne - czy złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03 (OSNC 2004, nr 4, poz. 58) orzekł, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia. Jurydyczne znaczenie tej uchwały nie ogranicza się jednak wyłącznie do stanowiska wyrażonego w jej tezie, odrzucającego odmienne przeważające zapatrywanie prezentowane w piśmiennictwie i orzecznictwie, lecz także do tez zawartych w uzasadnieniu uchwały, z których wynika, że nie tylko pierwotny wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg terminu przedawnienia, ale również wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego (art. 778 § 1 k.p.c.) stanowi w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. czynność przerywającą bieg terminu przedawnienia. Uzasadniając stanowisko, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg terminu przedawnienia, Sąd Najwyższy w omawianej uchwale opowiedział się za poglądem, że o tym, czy w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. dana czynność została przedsięwzięta w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia decyduje kryterium obiektywne, a nie subiektywne. Pozbawiony znaczenia powinien być więc zamiar przyświecający dokonującemu czynności, rozstrzygać natomiast powinno to, czy czynność obiektywnie - uwzględniając stosowne przepisy prawa procesowego - konieczna jest do przeprowadzenia danego etapu postępowania. Sąd Najwyższy podkreślił, że za wykładnią art. 123 § 1 pkt 1 k.c., według której hipotezą normy tego przepisu są objęte wszystkie czynności konieczne, czyli takie, których nie można ominąć w toku dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, a więc także czynności polegające na złożeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, przemawia względ na funkcję, jaką spełnia możliwość przerwania biegu przedawnienia przez czynności podjęte przez uprawnionego przed sądem lub innym organem albo sądem polubownym, w świetle założeń instytucji przedawnienia. Po podjęciu czynności koniecznej we wskazanym wyżej znaczeniu, do czasu ukończenia wywołanego nią postępowania, uprawniony nie ma możliwości inicjowania dalszych stadiów postępowania, nie może więc podjąć innej czynności koniecznej, mogącej też przerwać bieg przedawnienia. Dlatego omawiane czynności nie tylko powodują przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), ale także jego zawieszenie aż do ukończenia postępowania wywołanego daną czynnością (art. 124 § 2 k.c.). Uregulowanie to odpowiada fundamentalnemu założeniu instytucji przedawnienia, zgodnie z którym, termin przedawnienia nie może bieć, jeżeli uprawniony nie ma możliwości realizowania roszczenia.

Poglądu, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg terminu przedawnienia nie podważa - według omawianej uchwały - przytaczany w celu uzasadnienia przeciwnego stanowiska kluczowy argument odwołujący się do zawartego w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wymagania "bezpośredniości czynności", ponieważ opiera się on na znaczeniu tego wymagania wskazanym w słownikach języka polskiego. Pomija się tu natomiast takie istotne dla ustalenia treści normy prawnej zawartej w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. czynniki, jak okoliczności wprowadzenia wspomnianego wymagania, szeroko omówione w uchwale, i funkcję, jaką spełnia - w świetle założeń instytucji przedawnienia - możliwość przerwania biegu przedawnienia przez określone czynności podjęte przez uprawnionego przed sądem lub innym organem albo sądem polubownym.

Bronionej wykładni art. 123 § 1 pkt 1 k.c. - w myśl uchwały III CZP 101/03 - nie sprzeciwiają się również przytoczone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1973 r., III PRN 111/72 oraz uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1974 r., III CZP 2/74, argumenty odwołujące się do art. 125 k.c. oraz art. 788 k.p.c., jak też spostrzeżenie, że wierzyciel po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego może nawet w ogóle nie wystąpić o wszczęcie egzekucji.

Odwołując się do przytoczonej argumentacji, Sąd Najwyższy uznał, że bieg terminu przedawnienia zostaje również przerwany przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 k.p.c. - złożenie takiego wniosku jest czynnością konieczną we wskazanym wyżej znaczeniu do przeprowadzenia egzekucji na rzecz następcy wierzyciela lub przeciwko następcy dłużnika. Podkreślił, że jeżeli jest możliwe kilkakrotne przerywanie biegu przedawnienia na zasadach określonych w art. 124 k.c. przez złożenie wniosku o wszczęcie postępowania

egzekucyjnego, to nie powinna budzić zastrzeżeń możliwość wielokrotnego przerywania biegu przedawnienia przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności. Stanowisko wyrażone w uchwale III CZP 101/03, przyjęte w piśmiennictwie zarówno pozytywnie, jak i krytycznie, jest aprobowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 listopada 2004 r., II CK 478/03 i z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04, niepubl.).

Natomiast stosowanie do treści art. 124 kc .Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

informacje o jednostce

Zdaniem Sądu podniesiony przez stronę pozwaną podczas rozprawy zarzut jest w pełni uzasadniony. Zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. W niniejszej sprawie pozwana podniosła skutecznie zarzut przedawnienia., który to termin na nowo zaczął biec od dnia 07 lutego 2012 roku tj od daty umorzenia przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie R. K. postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 1305/11 toczącego się z wniosku (...) S.A. Oddział w Polsce przeciwko D. M. - wobec bezskuteczności egzekucji. Od tej daty aż do 18 listopada 2015 roku (kiedy to wpłynął pozew w niniejszej sprawie) ani poprzedni wierzyciel , ani powód nie podjęli działań zmierzających do wyegzekwowania roszczenia przeciwko pozwanej. W okresie nowego biegu przedawnienia nie miały zaś miejsca zdarzenia, których skutkiem byłoby jego przerwanie. W wyniku podniesionego zarzutu przedawnione roszczenie stało się tzw. roszczeniem niezupełnym (naturalnym), pozbawionym cechy możliwości jego przymusowej realizacji.

W tym kontekście podnieść należy, że Sąd w pełni podziela utrwaloną linię orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którą Sąd jedynie wyjątkowo może nie uwzględnić zarzutu upływu terminu przedawnienia roszczenia, jeżeli jego podniesienie przez pozwanego jest nadużyciem prawa (tak Sąd Najwyższy min. w wyroku z dnia 27 czerwca 2001 roku, II CKN 604/00, OSNC z 2002 roku, Nr 3, poz. 32). W stanie faktycznym zaistniałym w sprawie niniejszej Sąd nie dopatrzył się zaś żadnych takich szczególnych okoliczności przemawiających za zastosowaniem art. 5 kc. Podkreślić należy , iż zarówno powód jaki i jego poprzednik prawny z uwagi na prowadzoną formę działalności, należycie dbając o swe interesy winnymi zabezpieczyć się przed ewentualnym skorzystaniem przez stronę przeciwną z przysługującego jej prawa poniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia Niedbalstwo w dochodzeniu swych praw nie może stanowić podstawy uznania z kolej działania pozwanej za nadużycie prawa.

Zdaniem Sądu, wyżej przytoczone argumenty stanowią wystarczającą podstawę dla oddalenia powództwa, podnieść jednakże należy, iż powód na poparcie żądań zgłoszonych w pozwie ograniczył się jedynie do załączenia jedynie umowy kredytowej . W żaden zaś sposób nie wykazał w jaki sposób wyliczył wysokość roszczenia odsetkowego. Jest to szczególnie uzasadnione, albowiem pozwana zakwestionowała prawidłowość dochodzonej od niej kwoty.

W ocenie Sądu wniesienie powództwa winno skutkować udowodnieniem przez stronę powodową kwestii zarówno istnienia umowy między stronami – co nie było kwestionowane, oraz przede wszystkim wysokości powstałego zadłużenia. Powód zaś reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie przedstawił wiarygodnych dowodów pozwalających sądowi na ustalenie wysokości faktycznego zadłużenia pozwanego.

W procesie cywilnym obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony, a ciężar udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu spoczywa na stronie, która z faktów wywodzi skutki prawne.

Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1998 r. (I CKN 944/97) kontradiktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby strony wskazywały dowody dla wykazania swych twierdzeń. Bierność strony w tym zakresie nie obciąża Sądu – poza wyjątkowymi przypadkami – do prowadzenia dowodu z urzędu. Nie jest zatem zadaniem Sądu zarządzenia dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron lub wykrywania środków dowodowych

pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania dowodów z urzędu zmierzających do wyjaśnienia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia danej sprawy.

Przedłożone przez powoda dowody w żaden sposób nie potwierdzają istnienia samego zobowiązania pozwanego, a tym bardziej nie dowodzą wysokości tego zobowiązania. Z zasady kontrydiktoryjności procesu wynika, iż to strony obarczone zostały odpowiedzialnością za wynik procesu, a przy rozpoznawaniu sprawy rzeczą Sądu nie jest co do zasady zarządzanie dochodzeń w celu uzupełniania lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, aby skalkulować poszczególne elementy składające się na dochodzoną należność. Rola Sądu nie polega na wykonywaniu przezeń obowiązków procesowych ciążyących na stronie, a strona prowadzi proces na własne ryzyko dowodowe. Takie też stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Olsztynie w uzasadnieniu do wyroku z dnia 24 lutego 2015 roku w sprawie IX Ca 961/14 (upr).

Zgodnie z treścią art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych, księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych(§1) . Moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym (§2).

W wyroku z dnia 13 czerwca 2013 roku (V CSK 329/12, LEX 1375500) Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, iż wynikające z art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 194 ustawy z 2004 r. o funduszach inwestycyjnych domniemanie zgodności z prawdą danych ujawnionych w wyciągu funduszu sekurytyzacyjnego należy ściśle wiązać tylko z tymi okolicznościami, które według przepisów szczególnych powinny być przedmiotem zapisów w księgach rachunkowych prowadzonych przez fundusz sekurytyzacyjny. Wyciąg z ksiąg funduszu nie może zawierać innych danych ponad te, które ujawniane są w samych księgach rachunkowych według przepisów ustawy z 1994 r. o rachunkowości i przepisów wykonawczych do tej ustawy. Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności.

Podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 11 grudnia 2012 roku (I ACa 652/12, LEX nr 1283349) stanął na stanowisku - które Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela, iż domniemanie prawne z art. 244 § 1 k.p.c. w stosunku do wyciągu z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego odnosić się może co najwyżej do faktu nabycia przez fundusz konkretnej wierzytelności, nie obejmuje zaś samego faktu istnienia tej wierzytelności.

Podkreślić należy, iż na mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku (P 1/10) zostało uznane, że przepis art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. W uzasadnieniu wydanego wyroku Trybunał wskazał między innymi, że zakwestionowana regulacja zawarta w art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych w zw. z art. 244 i 252 k.p.c. w sposób nieuzasadniony i sprzeczny z zasadami konstytucyjnymi przyznaje przywileje procesowe funduszom sekurytyzacyjnym w sporach sądowych z konsumentami.

Zarówno w doktrynie, jak i w orzecnictwie Sądu Najwyższego za ustalony należy pogląd, zgodnie z którym zasadą ogólną jest, że wyroki Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niezgodność ustawy z Konstytucją, przy braku szczególnych okoliczności, są skuteczne ex tunc, a więc znajdują zastosowanie do również do zdarzeń i stanów

faktycznych zaistniałych przed ich wejściem w życie (zob. w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2011 r., I CSK 410/10 i wskazana tam wcześniejsze orzeczenia Sądu Najwyższego).

Mając na uwadze powyższe, Sąd przyjął, iż złożony przez powoda dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nie ma mocy dokumentu urzędowe i potwierdza jedynie faktu nabycia przez fundusz konkretnej wierzytelności, nie obejmuje zaś samego faktu istnienia tej wierzytelności (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r., sygn. akt III CZP 65/09).

Ponadto powód nie wykazał legitymacji czynnej, albowiem do pozwu dołączył jedynie umowę przelewu wierzytelności zawartą z Raiffeisen Bank (...), gdy tymczasem pozwana zawierała umowę z (...) S.A. Oddział w Polsce. Nie zostało również wykazane chociażby stosownym dokumentem w postaci odpisu KRS – pierwotnego wierzyciela z którego by wynikało, iż doszło do połączenia spółek, zmiany nazwy czy też innych przekształceń majątkowych.

Strona powodowa na poparcie swych twierdzeń dotyczących żądania pozwu nie przedstawiła Sądowi żadnego wiarygodnego dowodu.

Mając na uwadze powyższe tj. z uwagi na poniesiony zrzut przedawnienia roszczenia oraz niewskazanie wysokości roszczenia i brak legitymacji czynnej, Sąd orzekł, jak w sentencji orzeczenia.